Dziś 8 stronnic wraz z dodatkiem powieściowym.

GAZETA PORANNA

Adres Redakcji: Lwów, Chorążczyzny 31. Administracji: Senatorska 6. Tel. Redakcji 1-78 i 2-30. Tel. Admin. 73 i 12-38.

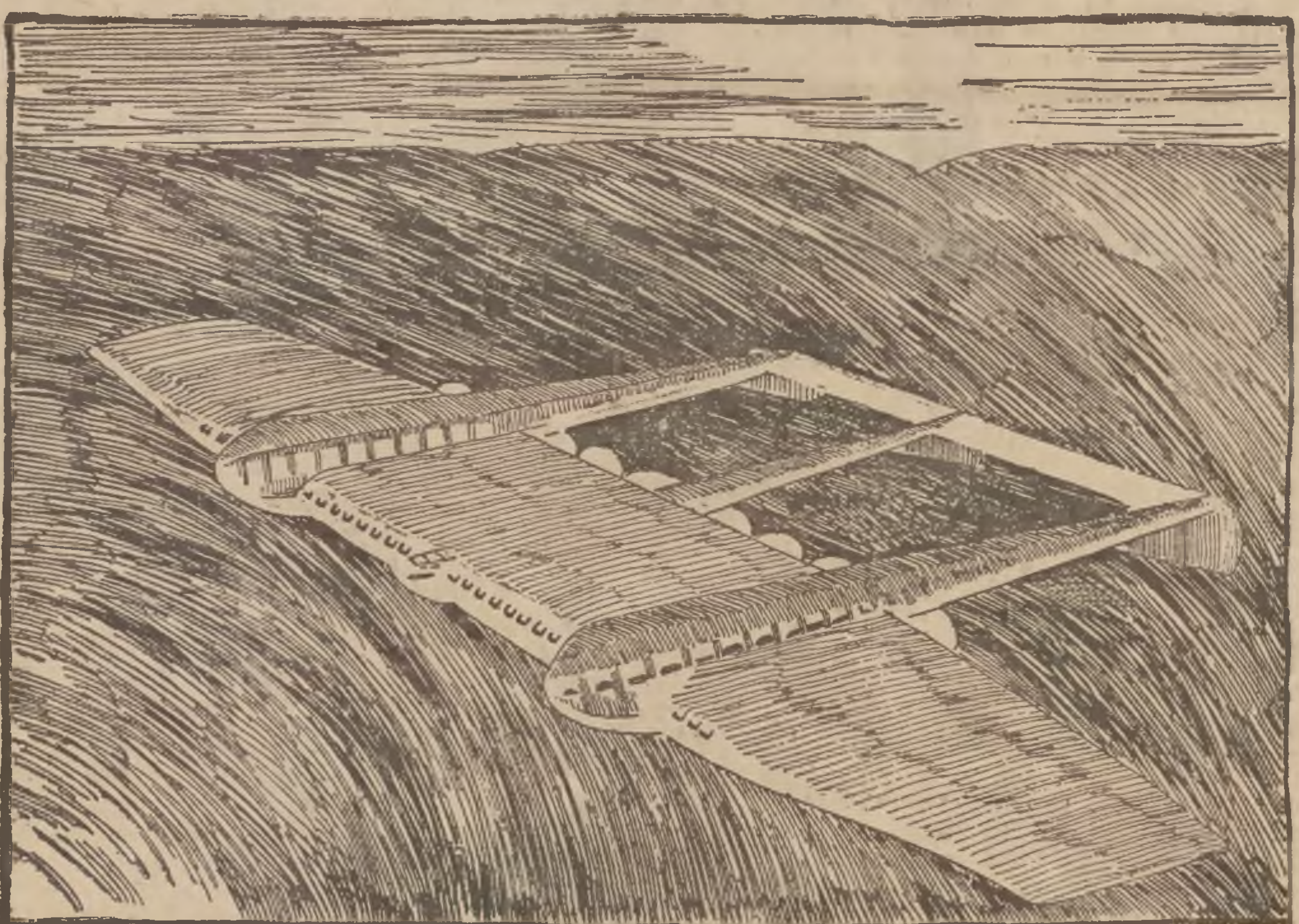
Cena egzemplarza: 15 gr.

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 7457 | Lwów, wtorek 23. czerwca 1925. | Rok XVI.

Rozstrzygający dzień pertraktacji Koła Żyd. z Rządem.

Imponujące uroczystości lwowskie ku czci Chrobrego.



Samolot przyszłości.

Niedaleką jest już chwila, w której między Europą i Ameryką zacznie kursować olbrzymi aeroplan pasażerski, mogący pomieścić 150 osób. Budowa tego potwora napowietrznego jest bardzo oryginalna — jak to widać z naszej ryciny.

PASSICZ POWAŻNIE CHORY.

Białogród, 21 czerwca. (Tel. G. P.) Wczoraj poddano prezydenta Passicza badaniom Roentgenowskim, które wykazały zapalenie trzustki. Lekarze zalecili mu wyjazd do Marienbadu lub Vichy.

—o—

AMERYKAŃSKA EKSPEDYCJA DLA BADAŃ PODBIEGUNOWYCH.

Londyn, 21 cezrwca (Tel. G. P.) Z N. Jorku donoszą, że nowa ekspedycja Mac Milana dla badania okolic podbiegunowych opuściła wczoraj Viscazor. Mac Milan otrzymał od gubernatora upoważnienie zatknięcia flagi amerykańskiej na nowo odkrytych terenach. Wyrażono przytem nadzieję, że rządy obce przyznają prawo Ameryki do nowych terytorjów.

—o—

KOMUNIŚCI CZESCY DAJĄ POMOC POWSTAŃCOM CHIŃSKIM.

Praga, 21 czerwca. (Tel. G. P.) Komitet wykonawczy czechosłowackiej partji komunistycznej ogłosił odezwę, w której wzywa proletarjat do udzielenia pomocy pieniężnej powstaniu chińskiemu. Komitet przesłał Chińczykom 50.000 k. c.

—o—

BOJKOT CUDZOZIEMCÓW W CHINACH TRWA DALEJ.

Szangaj, 21 czerwca. (Tel. G. P.) Mimo podjęcia pracy w bankach i sklepach ruch za bojkotem towarów angielskich i wogóle cudzoziemców nie osłabł. Studenci nakłaniają Chińczyków, zatrudnionych w fabrykach japońskich do porzucenia warsztatów pracy. Tych, którzy nie usłuchali wezwania poturbowano a następnie zatrzymano i wypuszczono po złożeniu kaucji i obietnicy, że do pracy nie wrócą. W Pekinie spokój.

—o—

SUŁTAN W FEZIE.

Paryż, 20. czerwca. (Tel. G. P.) Według doniesień z Fezu, przybył tam sułtan marokkański.

Rozstrzygający dzień obrad z Kołem Żydowskiem.

Dzisiaj zapadną ważne decyzje.

Warszawa, 21. czerwca. (w) Korespondent Wa-z dowiaduje się, że dziś ma być przedłożone Kołu Żydowskiemu całokształt wyniku rokowań prem Grabskiego i min. Skrzyńskiego z Żydami. Koło Żyd. odbędzie dzisiaj ostateczną naradę na której po szczegółowej dyskusji przyjęte będą zapewne ostateczne wnioski. W kołach parlamentarnych sądzą, że Żydzi przyjmą wnioski uchwalone podczas długotrwałych narad z rządem i w ten sposób skończą się wreszcie przewlekłe rokowania.

Za niechęć do walki — poobcinane uszy.

Paryż. 21 czerwca. (Tel. G. P.) „Journal" donosi z Madrytu: Niektórzy członkowie plemienia Dżebala zakomunikowali Muhamedowi, bratu Abdel-Krima, że wobec całkowicie zmienionej sytuacji w związku z porozumieniem francusko-hiszpańskiem nie będą odtąd walczyli poza terytorjum szczepu. Muhamed uprowadził ich, według ich doniesienia do Aigiru, gdzie Abdel-Kerim kazał im poobcinać uszy.

W 900 rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego

lwowska młodzież akademicka.

(ip) W dniu wczorajszym urządziła młodzież, ugrupowana w Czytelni Akademickiej, obchód dla uczczenia dziewięćsetlecia Koronacji Bolesława Chrobrego.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9 rano **nabożeństwem w kościele św. Mikołaja**, które odprawił ks. **dr. Długosz.** Następnie młodzież udała się w pochodzie na plac Marjacki, by złożyć **wieniec na płycie ku czci Nieznanego Żołnierza,** przyczem akad. Sosnowski wygłosił przemówienie, w którem przeprowadził analogję między epoką Chrobrego, a obecną pracą nad rozbudową wskrzeszonej państwowości polskiej.

O godz. 10-tej odbyło się przy udziale władz akademickich oraz przedstawicieli młodzieży pokrewnych narodów słowiańskich, jakoteż zaproszonych gości **inauguracja obchodu** w auli Un. Jana Kazimierza.

Słowo wstępne wygłosił akademik Piszczkowski, wskazując na to, że postać Chrobrego personifikuje w sobie **ideę przewodnią polskich dziejów,** a to stworzenie silnej państwowości i połączenie w duchu obrony swej odrębnej kultury wszystkich Słowian.

Pod tym kątem widzenia ujmowali ideę Chrobrego także następni mowcy, mianowicie rektor **prof. Sieradzki,** który szerzej rozwinął **ideę organizacji Słowiańszczyzny,** przedstawiciel najwyższych władz akademickich **akad. Lachowski** oraz przedstawiciele młodzieży czechosłowackiej, ak. **Miłosław Batek** oraz młodzieży jugosłowiańskiej, ak. **Stefanowicz.**

Punktem kulminacyjnym obchodu była **Akademja w Teatrze Wielkim,** w której uczestniczyli reprezentanci najwyższych władz rządowych i miejskich z wojewodą **Garapichem** i prez. **Neumanem** na czele.

Akademję rozpoczął słowem wstępnem prezes „Czytelni akad.“ **ak. Montalbetti.** następnie **Chór akademicki** odśpiewał „Chór rycerstwa“ **M. Sołtysa. Prof. Wilhelm Bruchnalski** wygłosił bardzo wyczerpująco opracowany odczyt o **postaci Chrobrego w historji i literaturze polskiej,** a inż. **Marek** z wielką siłą odtworzył poezję dr. **Małaszewskiego „Dziwiąta fala Chrobrego“.** W dalszym ciągu nastąpiło przemówienie akad. **Zdzisława Stahla,** poczem na zakończenie Akademji lwowski **Chór Techniki** odśpiewał **Niewiadomskiego „Ave Caesar“.**

MARYNARZE POLSCY W TALLINIE.

Tallin. 21 czerwca. (Tel. G. P.) **Drugi dzień pobytu wojennej eskadry polskiej w Tallinie** wypadł niemniej uroczyście, jak pierwszy. **Marynarze nasi złożyli wieniec na wspólnej mogile żołnierzy poległych w walce o niepodległość kraju przyczem przemówił komandor Stankiewicz. Poseł francuski De Vienne odwiedził rano oba statki wojenne i wyraził się w słowach nadzwyczaj pochlebnych zarówno o wyglądzie naszych kanonierek, jak i postawie naszych żołnierzy. Prasa estońska wyraża się z uznaniem o naszej młodej marynarce.**

Nowa prowokacja Japonji.

Chińczyk zastrzelił Japończyka. — Groźba konfliktu.

Kanton. 21 czerwca. (Tel. G. P.) **Pewien chińczyk zastrzelił kasjera miejscowego szpitala japońskiego. W związku z tem konsul japoński złożył u władz chińskich energiczny protest i wezwał mieszkających w Kantonie Japończyków, aby szukali schronienia w dzielnicy europejskiej.**

Plan wojenny Abd-el-Krima

u francuskiego komunisty.

Paryż. 21 czerwca. (Tel. G. P.) **„Matin“** podaje, że podczas rewizji u deputowanego komunistycznego Doriota **znaleziono wypracowany przez wojskowych doradców** Abdel Krima plan akcji przeciw francuskiemu Marokku. Plan ten jednak nie został wprowadzony w życie.

Stowarzyszenie „Gwiazda“ ku czci swoich zasłużonych.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ś. p. Antoniego Lecha. — Mianowanie członków honorowych Stowarzyszenia.

(jp) **Jeśli miarą wartości danej społeczności jest, jak twierdzi łacińska maksyma, cześć, jaką umie ona oddać zasłużonym około jej dobra, to zaiste trzeba przyznać, że Stowarzyszenie „Gwiazda“ miarę tę osiągnęło w wysokim stopniu. Gdy niedawno temu śmierć przedwczesna oderwała od długoletniej, a tak niesłychanie wydatnej i owocnej pracy około rozwoju Stowarzyszenia jego prezesa ś. p. Antoniego Lecha — Stowarzyszenie „Gwiazda“ uczciło Tego zbyt wcześnie zgasłego swego przywódcę i pracownika na niwie społecznej pogrzebem tak wspaniałym jaki jest udziałem najpierwszych i najpoczestniejszych w narodzie. A nie dość na tem, chcąc stworzyć w samem sercu Stowarzyszenia widoczny pomnik Jego pamięci przystąpiło do ufundowania tablicy pamiątkowej w wielkiej sali „Gwiazdy“, aby imię Jego i zasługi wyryte złotemi głoskami w marmurze żywo zawsze przemawiały do wszystkich grupujących się w Stowarzyszeniu jako wskaźnik ich czynów.**

Wczoraj w niedzielę 21 b. m. odbyło się przy tłumnym udziale członków Stowarzyszenia jakoteż w obecności prezydenta p. Neumanna, przedstawicieli wojskowości oraz przedstawicieli prasy, odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci ś. p. Antoniego Lecha.

Na wstępie przemówił wiceprezes „Gwiazdy“ p. Łyżyk, podnosząc w gorących słowach długoletnią pracę ś. p. Zmarłego dla dobra Towarzystwa, które dziś w hołdzie ofiaruje Mu ten dowód czci pośmiertnej, poczem mowca zaprosił p. prezydenta Neumanna do dokonania aktu odsłonięcia aktu odsłonięcia tablicy.

P. prez. Neumann przed dokonaniem tego aktu w podniosłem przemówieniu skreślił genezę stowarzyszenia, które założone przez uczestników ruchu niepodległościowego w latach po powstaniu r. 1863, stało się placówką narodowego życia, tą szkołą, która miała stan mieszczański rzemieślników i rękodzielników wychowywać na duchu patrjotycznym polskim. „Gwiazda“ zadanie to spełniła i spełnia a jednym z najświetniejszych jej działaczy, tym który w okresie najcięższym wojennym i powojennym, nie dał się Towarzystwu rozprzęgnąć, ale przeciwnie doprowadził je do umocnienia i konsolidacji, był właśnie wiekopomnej zasługi ś. p. Antoni Lech.

Po odsłonięciu tablicy, orkiestra „Gwiazdy“ odegrała „Rotę“, poczem imieniem Zrzeszeń dziennikarskich i kolegów zawodowych ś. p. Zmarłego, przemówił wiceprezes Syndykatu dziennikarzy redaktor Michał Rolle, podnosząc kryształową czystość charakteru i wysoki poziom etyczny pracy dziennikarskiej i społecznej ś. p. Antoniego Lecha, które sprawiły, że śmierć Jego cały Lwów odczuł jako ciężką stratę.

Po odegraniu hymnu narodowego nastąpiła druga uroczystość dnia tego, a mianowicie wręczenie dyplomów na honorowych członków Stowarzyszenia, którzy przez lat 50 należą do Towarzystwa i swą pracą około jego rozwoju dobrze mu się zasłużyli. Wręczenia dyplomów dokonał prezes honorowy „Gwiazdy“ dr. Dwernicki po stosownem przemówieniu.

Odznaczeni godnością członków honorowych zostali zaszczytnie znani obywatele: pp. Franciszek Kocela Wicenty Zagórski, Franciszek Kastner, Albin Todtschindler i Alojzy Walek. Trzej pierwsi uczestniczyli osobiście w akcie wręczenia dyplomów, dwu innym którzy z powodu przeszkód nie mogli się zjawić dyplomy zostaną przesłana.

—o—

OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU ROLNICZEGO W WARSZAWIE.

Warszawa, 21 czerwca. (Tel. G. P.). Dziś w sali Filharmonji nastąpiło otwarcie XII. międzynarodowego kongresu rolniczego. Na estradzie zjawili się przedstawiciele komitetu organizacyjnego z prezesem Fudakowskim na czele, przedstawiciel międzynarodowej komisji rolniczej Margrabia de Vogue, członkowie prezydjum kongresu rolniczego, przewodniczący komisji, wreszcie przedstawiciele rządu krajowego i zagranicy.

O godz. 11.25 przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie p. Lenca i generała Zaruskiego. Wchodzącego do gmachu p. Prezydenta powitał prezes p. Fudakowski. P. Prezydent zajął specjalnie przygotowane miejsce przed trybuną. Na sali byli obecni prócz członków Kongresu minister rolnictwa p. Janicki, przedstawiciele Sejmu i Senatu. Przemówienie wygłosił przedstawiciel międzynarodowej Komisji rolniczej p. **Vogue,** witając prez. Rzpltej, ministra Janickiego oraz uczestników kongresu. Po przemówieniu p. de Vogue, na propozycję p. Fudakowskiego kongres ukonstytuował się w następujący sposób: Do prezydjum honorowego zostali wybrani minister Janicki, margr. de Vogue, minister roln. Austrji Buchinger i minister Czechosłowacji Hodrza. Prezydjum kongresu objął p. Fudakowski. Po ukonstytuowaniu się prezydjum i zajeciu miejsc u stołu prezydjalnego powitał zjazd minister Janicki.

Następnie przemawiał minister czeski p. Hodrza, minister austrjacki Buchinger, senator Babiński a po przemówieniu p. Fudakowskiego inauguracyjne posiedzenie zamknięto.

Warszawa, 21 czerwca. (Tel. G. P.) Ogólna liczba przybyłych dotąd **delegatów** rządów i organizacji rolniczych **zagranicznych** na XII. Międzynr. kongres dochodzi do 200.

RAUT NA CZEŚĆ MIĘDZYN. KONGRESU ROLNICZEGO.

Warszawa, 21 czerwca. (Tel. G. P.) Na cześć uczestników XII. międzynarodowego kongresu rolniczego p. Prezydent Rzeczypospolitej wydał wielki raut w pałacu łazienkowskim. O godz. 19.30 wieczorem zaczęli napływać do pięknie oświetlonego pałacu uczestnicy kongresu, jakoteż przedstawiciele świata dyplomatycznego, parlamentarnego i naukowego. Punktualnie o g. 9.35 przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej. Następnie przybyli liczni przedstawiciele rządu z premjerem Grabskim na czele, przedstawiciele Sejmu i Senatu z marszałkami Ratajem i Trąmpczyńskim, duchowieństwo z kardynałem Kakowskim, poza tem przedstawiciele korpusu dyplomatycznego wszystkich państw akredytowanych w Warszawie itd. Raut w serdecznym nastroju przeciągnął się do północy.

!! Sekret Młodości !!
MYDŁO PIĘKNOŚCI
No. 774. WILDTA
poleca
Sp. Akc. WILDT i S-ka
w Warszawie. 1789a

Polski kodeks karny - szczerze demokratyczny.

Wkrótce zastąpi dawne moskiewskie, pruskie i austrjackie przestarzałe prawo karne.

Sekcja prawa karnego komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej uchwaliła część ogólną projektu polskiego kodeksu karnego.

Przyszły polski kodeks karny poszczycić się będzie mógł

znacznemi zdobyczami

w dziedzinie prawa.

Porównując ów projekt z kodeksami obecnie w Polsce obowiązującemi, dochodzimy do wniosku, że stawia on sądowi

nowe zadania

do spełnienia i zrywa z dotychczasowym systemem kar ściśle określanych.

„Poznaj przestępcę i broń przed nim społeczeństwo“

— nakazuje sądowi nowy projekt kodeksu karnego.

Obok znamiennych zmian i uzupełnień, przewidzianych w projekcie polskiego kodeksu karnego, podnieść należy prawo szerokiego stosowania tzw.

środków zabezpieczających,

jak np. umieszczanie zawodowych lub nałogowych przestępców, pod odbyciu kary,

w zakładzie dla niepoprawnych

minimum na 5 lat, po upływie których sąd rozstrzygać będzie, czy przestępca ma być pozostawiony w tym zakładzie i na jak długi okres czasu (art. 80 projeku).

Najbardziej jednak ciekawe jest

prawo internowania, po odbyciu kary, nałogowych próżniaków w domu pracy przymusowej

do lat 3-ch (art. 78),

alkoholików zaś — w zakładzie leczniczym

art.(78).

Jak widzimy, sądy będą w przyszłości przedewszystkiem zwracały uwagę na stopień rozwoju umysłu i woli sprawcy, oraz na jego uprzednie życie (art. 54 projektu).

Wogóle projekt polskiego kodeksu karnego ułożony jes

w duchu szczerze demokratycznym.

Pod względem wymiaru sprawiedliwości sądom ma być pozostawione prawo szerokiego stosowania kar

według ich sumienia,

w zależności wszakże od kwalifikacji moralnych oskarżonego, a głównie od poziomu intelekualnego, woli sprawcy i stopnia jego niebezpieczeństwa dla otoczenia.

Projekt przyszłego kodeksu karnego

zmodernizował

wreszcie prastarą zasadę, iż nieznajomością prawa nie można się tłumaczyć i uznał ją, jako

nadzwyczajną okoliczność łagodzącą.

Komisja kodyfikacyjna Rzeczypospolitej uczyniła duży krok naprzód w dziedzinie prawodawstwa europejskiego, reformując obowiązujące w Polsce prawo karne w duchu modernistycznym.

Wszystkie te reformy zmierzają do jednego celu, by człowiek niewinny nie został skazany, a przestępca — uniewinniony

KRONIKA

HOTEL EUROPEJSKI (plac Marjacki)
Przyjechali 20 czerwca 1925:

Redych Mieczysław, kier. kop. z Jedlicz; Maliński Józef, urzędnik z Łucka; Lastreger Henryk, inżynier z Warszawy; Krauthamer Artur, kupiec ze Stanisławowa; Tarzyński Józef, notarjusz z Bolechowa; Kopczyński Leon, obywatel z Cecor; Rachmielowski Feliks, przemysł. z Brześcia; Wojcicka Michalina, obyw. z Jabłonki; Domańska Sabina, naucz. z Kołomyji; Gołębiowski Józef, urzędnik z Borysławia; Ringel Emil, dyr. kop. z Borysławia; Weigner Stanisław, geolog z Borysławia; Inż. Bernard Abel z Borysławia; Czarnocki Aleksander, admin. dóbr z Brzeżan; Gorczyński Bolesław literat z Warszawy; Baranowski Władysław, urz. kol. z Warszawy; Chmielewski Kazimierz, notar. z Medenic.

—o—

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 2. bm. „Tosca“ (występ J. Kruzanki).
Wtorek 23. bm. „Cherubin z piekła“ sztuka w 3 aktach J. Germana (premiera).
Środa 24. bm. „Tannhauser“ (gośc. występ Sowilskiego).
Czwartek 25. bm. „Cherubin z piekła“.
Piątek 26. bm. „Joanna D'Arc“ (po raz ostatni).
Sobota 27. bm. „Żydówka“ (gośc. występ Sowilskiego i Zamorskiej).
Niedziela 28. bm. „Cherubin z piekła“
Poniedziałek 29. bm. „Cavaleria“ i „Pajace“ (występ Hołyńskiego).
Wtorek 30. bm. „Cherubin z piekła“.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 22. bm. „Sonata Kreutzerowska“.
Wtorek 23. bm. „Sonata Kreutzerowska“.
Środa 24. bm. „Sonata Kreutzerowska“.
Czwartek 25. bm. „Sonata Kreutzerowska“.
Piątek 26. bm. „Sonata Kreutzerowska“.
Sobota 27. bm. Sonata Kreutzerowska“.
Niedziela 28. bm. „Sonata Kreutzerowska“.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 22. bm. „Hrabina Marica“.
Wtorek 23 bm. „Dama w purpurze“.
Środa 24. bm. „Clo—clo“.
Czwartek 25. bm. „Dama w purpurze“.
Piątek 26. bm. „Dama w purpurze“.
Sobota 27. bm. „Dziewczyna z 1001 nocy“ operetka w 3 aktach R. Stolza (prem.).
Niedziela 28. bm. „Dziewczyna z 1001 nocy“.
Poniedziałek 29 bm. „Dziewczyna z 1001 nocy“.
Wtorek 30. bm. „Dziewczyna z 1001 nocy“

—o—

(—) **Poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę gmachu Sokoła IV.** odbędzie się 28 czerwca przy ul. Łyczakowskiej (u wylotu ul. Paulinów) z następującym programem: Godz. 6 rano: Próba ćwiczeń na boisku Sokoła-Macierzy. Godz. 10 rano: Uroczysta Msza św. w kościele parafjalnym św. Antoniego. Godz. 11 rano: Poświęcenie kamienia węgielnego. Godz. 12 w poł.: Pochód pod pomnik A. Mickiewicza i złożenie wieńca na płycie „Nieznanego Żołnierza“. Godz. 4.30 popoł.: Ćwiczenia lwowskiego okręgu V. na boisku Sokoła-Macierzy. Godz. 9 wieczór: Wieczornica w Sokole-Macierzy.

(s) **Pogrzeb zasłużonego kolejarza.** Bardzo liczne grono kolejarzy i liczne tłumy publiczności odprowadziły wczoraj na cmentarz zwłoki Maksymiljana Amstera, star. referendarza kolei, który pracował przez 30 lat w lwowskiej dyrekcji. Człowiek cichy i skromny cieszył się z powodu wyjątkowych zalet ducha i charakteru niezwykłą sympatją swych przełożonych kolegów i przyjaciół, to też zgon jego przedwczesny wywołał szczere uczucie żalu. Cześć pamięci zasłużonego kolejarza.



AMERYKAŃSKI NAŚLADOWCA NERONA.
Młody miljarder ameykański Levison nie poprzestając na swych koniach i luksusowych autach, wyjeżdża codziennie na przechadzkę w specjalnym powozie, zaprzężonym w młodą lwicę, umyślnie wytresowaną do tego celu.

Mianowania i przeniesienia w kolejnictwie. Bełdowicz Stan. star. asystent i zawiadowcę urzędu stacyjnego w Chołojowie, a Kallik Franc, asystent kierownikiem rachuby w warsztatach sygnałowych we Lwowie. Przeniesieni: Kobryń Leon, asesor i kasjer towarowy z Urzędu stacyjnego w Sokalu do Urz. ruchu w Chyrowie, Galczak Stan., star. asystent i zawiadowca stacpi z Urzędu stac. w Bubnowie do Urz. stac. w Lubieniu Wielkim, Łyssy Łukasz, asesor i kasjer z Urzędu ruchu w Chyrowie do Urzędu stac. w Ustrzykach i Fall Marjan Józef, adjunkt z Urzędu stacyjnego w Lubieniu Wielkim do Urzędu stac. w Sokolikach.

Pokazy hodowlane bydła Simentalskiego odbędą się staraniem Okręgowego Tow. Gospodarskiego Stanisławowskiego w dwóch miejscowościach tego okręgu, a to 1. lipca br. w Jezupolu pow. Stanisławów z gmin: Jezupol, Sielec, Pobereże (o 10-tej rano) i 2 lipca br. w Kamiennej pod Nadwórną z gmin: Kamienna, Tysmieniczany, Bratkowce i okolic (o 8-mej rano). 1 lipca oglądać będzie można również jedną z najbardziej wzorowych obór zarodowych Wład. Dzieduszyckiego. Pokazy ściągną niezawodnie licznych miłośników racjonalnej hodowli.

—o—

(—) **Najazd auta na drzewo.** Wczoraj w południe auto osobowe wracające z Winnik, prowadzone przez szofera Oleśkowa, wyjechało na ul. Łyczakowskiej na chodnik i uderzyło w drzewo, doznając przytem poważnych uszkodzeń. Pasażerowie siedzący w aucie wyszli bez szwanku.

(—) **Potrącenie przez tramwaj.** Na pl. Krakowskim wóz tramwajowy „9“ potrącił wczoraj Laurę Reiss r. Schipper, liczącą 55 lat, zam. przy pl. Teodora 4. Jak stwierdzono na pogotowiu, doznała ona tylko lekkiego potłuczenia.

(—) **Kradzież mieszkaniowa.** Hermina Schoenberg, żona fabrykanta zam. stale we Wiedniu, doniosła wczoraj policji, że gdy w nocy z dnia 13 na 20 bm. nocowała w mieszkaniu Abrahama Dewintera przy ul. Hermana 9, skradziono jej torebkę srebrną damską, zawierającą oprócz rozmaitych zapisków gotówkę 5 zł. i 100.000 koron austrjackich.

(—) **Aresztowania za kradzieże.** Za usiłowaną kradzież 6 par pończoch męskich wart. 36 zł. w sklepie Gabryela Żywczaka, aresztowano Zofję Dropak i Zofję Habs. — Za kradzież ubrania wart. 125 złotych z mieszkania Zachrjasza Hellera przy ul. Pod Dębem 16, aresztowano Izaka Auschussmana.

(—) **Do aresztów policyjnych oddano** wczoraj: Franciszka Szubelaka, Magdalenę Sawkę i Jozefa Harbucińskiego za opilstwo, nadto 4 osoby za żebractwo i 1 za włóczęgostwo.

—o—

Zdemaskowanie zamaskowanego bandyty z ul. Królowej Jadwigi.

Policji udało się wreszcie aresztować tajemniczego opryszka.

(—) Jak już onegdaj donieśliśmy, zdarzył się we Lwowie fakt usiłowanego napadu rabunkowego, dokonanego przez rabusia w masce, który wpadłszy w nocy do mieszkania sklepikarza Bacha przy ul. Kr. Jadwigi 8,

od groźbą zamordowania

zażądał pieniędzy. Dzięki przytomności umysłu napadniętych, którzy ubezwładnili opryszka i odebrali mu rewolwer, rabunek spełzł na niczem, a rabuś czuł się szczęśliwym, że zdołał ujść.

Ekspozytura śledcza zabrała się niezwykle energicznie do wyszukania tego opryszka. Miała ułatwienie o tyle, że

napadnięci podali dokładny rysopis bandyty,

któremu podczas szamotania się spadła maska, zrobiona z czarnej pojczochy. Na podstawie tego rysopisu poczęto owego opryszka szukać i dopiero wczoraj udało sie wywiadowcy Obłąkowi go odnaleźć. Okazało się, że rabusiem tym jest Jozef Saletnik, zam. przy ul. Chorążczyzny 11. notowany złodziej.

Skonfrontowany z napadniętym

Bachami, został przez nich rozpoznany. Spryciarz jednak wypiera się wszelkiej winy, mimo, że nie może udowodnić swego alibi. W ciągu wczorajszego dnia zdołano nagromadzić wiele dowodów i dziś rabuś ten zostanie odstawiony do sądu.

Olbrzymi wybór towarów bławatnych poleca firma
ANTONI UWIERA
Lwów ul. Halicka 10.
Filja w Stryju. — Codzień nadchodzą ostatnie nowości. 0253

Aresztowanie radaktora naczelnego „Hromadzkiego Hołosu“.

(W) Na zarządzenie sędziego śledczego, radcy Antoniewicza, aresztowano onegdaj we Lwowie i osadzono w sądowych aresztach śledczych naczelnego redaktora „Hromadzkiego Hołosu“ Ostapa Pawłowa, pod zarzutem zbrodni naruszenia spokoju publicznego z § 65 u. k.

Aresztowany urząd al w ostatnich czasach szereg wieców politycznych, na których wygłaszał podburzające mowy. Aresztowanie nastąpiło po poprzedniem przesłuchaniu.

—o—

Tworzenie dwóch kategoryj obywateli

przez ministerstwo Skarbu.

(v) W sprawie ulgowych paszportów zagranicznych dla urzędników państwowych i wojskowych otrzymały tutejsze odnośne urzędy ciekawe zarządzenie, rozpoczynające się słowami:

„Mając na względzie oszczędzenie urzędnikom państwowym oraz osobom wojskowym połączonej z przykrościami natury moralnej (?!) procedury stwierdzania niezamożności w trybie przewidzianym w rozporządzeniu z dnia 30 marca r. b. Ministerstwo Skarbu uznaje za możliwe w stosunku do wyżej powołanych osób zastąpienie świadectw niezamożności odpowiedniemi zaświadczeniami władz przełożonych“.

Końcowy ustęp zarządzenie dopuszcza wystawienie zaświadczenia niezamożności pomimo, iż uposażenie służbowe petenta przekracza kwotę 300 złotych miesięcznie, w wypadkach utrzymywania liczniejszej rodziny.

Czy nie przyczyni się to do odgradzania barjerą („natury moralnej“) urzędników i wojskowych od reszty społeczeństwa?...

Humor.

SIŁA PRZYZWYCZAJENIA.

Walenty Groch ma brzydki nałóg, mianowicie klnie jak poganin. Przy spowiedzi ksiądz proboszcz z tego powodu pali mu srogą reprymendę i wreszcie mówi do skruszonego grzesznika:

— Przyrzeknijcie mi Walenty, że już nigdy nie będziecie kląć.

— Ady, dobrodzieju, niech mnie tu na miejscu siarczysty szlag trafi, jeśli bede klonć kiedy!

—o—

NOWOCZESNA MŁODZIEŻ.

Mały Józio idzie z rodzicami do restauracji. Ojciec zamawia dwie bomby piwa. Słysząc to Józio, mówi:

— Jakto, tatku, a co mama będzie piła?

—o—

Tragiczne skutki niezgody w rodzinie.

Zamach samobójczy 56 letniej kobiety.

(—) Przechodnie idący wczoraj wieczorem około god. 8 obok stawku na Francówce przy ul. 29 Listopada, nagle stanęli jak wryci, ujrzawszy jakąś kobietę w starszym wieku, rzucającą się

w ubraniu do stawu

w zamiarze samobójczym. Zanim zdołano się zorjentować co się stało, kobieta owa znikła pod wodą. W mgnieniu oka, przytomniejsi z przechodniów, rzucili się tonącej kobiecie na ratunek i

desperatkę wyciągnięto na brzeg,

gdzie po zastosowaniu sztucznego oddechania, przywrócono ją do przytomności.

Sprowadzona następnie do komisarjatu, desperatka zrazu nie chciała wyjawić

przyczyny rozpaczliwego kroku;

w toku jednak dalszych dochodzeń zeznała, że nazywa się Marja Mirecka, liczy lat 56, wdowa po ogrodniku, zam. przy ul. 29 Listopada 17 i z powodu nieporozumień z dziećmi chciała po iejść śmierć. Po chwili zjawił się w komisarjacie syn jej Władysław, który matkę zabrał.

Za kradzież drutu telegraficznego sąd doraźny!

Sprawcy kradzieży skazani na 12 i 8 lat więzienia.

(Cl) Sąd okręgowy w Lublinie, jako sąd doraźny, rozpatrywał sprawę 27-letniego Jana Ziaraka i szwagra jego 29 etniego Antoniego Michna, oskarżonych o kradzież drutu telegraficznego. Obaj wracając wo em z Lubartowa, zatrzymali się w drodze i zerwali ze słupów kilkanaście metrów drutu. Policja, zaalarmowana o przerwaniu komunikacji, wykryła wkrótce sprawców. Prokuratorja zakwalifikowała sprawę pod sąd doraźny. Ziarnko został skazany na 8 lat ciężkiego więzienia, Michno na 12. Wyrok stał się prawomocny z chwilą odczytania go.

Nasz dodatek powieściowy.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dla naszych Czytelników powieść Johna Buchana p. t. „39 stopni...“. przyswojoną polskiej literaturze przez p. Kazimierza Rychłowskiego.

Pisana wzorem kryminalnych powieści Conan Doylego, trzyma czytelnika na uwięzi od pierwszego rozdziału, potęgując z każdym dalszym jego zainteresowanie.

Akcja żywa, sytuacja granicząca z nieprawdopodobieństwem; bohaterowi powieści grożą co krok nowe niebezpieczeństwa, mimo to zabiegi jego uwieńczone zostają pomyślnym skutkiem, a czytelnik z zadowoleniem przyjmuje rozwiązanie bogatego splotu intryg.

Powieść Johna Buchana zyska niezawodnie uznanie szerokich kół naszych Czytelników.

Ze sportu.

Wczorajsze zawody sportowe.

Czarni—Lechia 2:2 (1:0).

Do zawodów powyższych wystąpili Czarni z rezerwowymi za Kmicińskiego, Kopcia I, Chmielewskiego i Langera; Lechja z Wolakiem na łączniku. Gra początkowo dość nieciekawa ożywiła się w drugiej połowie dzięki sędziemu, który swoimi błędnymi orzeczeniami wyprowadził wreszcie graczy z równowagi i dodał im tupetu. Gorzej na tym wybuchu temperamentu wyszli Czarni, ponieważ sędzia wydalił z boiska Drapałę i Hawlinga za przekroczenie słynnego paragrafu „kagańcowego“. Jeśli chodzi o kwestję sędziowską, to zawody dzisiejsze miały jeszcze jeden ciekawy moment. Sędzia podyktował przeciw Lechji rzut karny, który też przyniósł Czarnym przez Müllera drugi punkt. Lechici niezadowoleni z zarządzenia sędziego zażądali usunięcia sędziego linjowego, który przyczynił się do wydania wyroku karnego Sędzia główny nie zgodził się naturalnie na podobne żądanie, wobec czego Lechja proklamowała bierny opór. Wytworzyła się więc skomplikowana sytuacja. Sędzia daje znak zaczęcia gry (po bramce). Lechici — nic! Sędzia gwiżdże — raz, drugi i trzeci, „zieloni“ nie dotykają piłki! Ogólną konsternację przerywa zdecydowanie sędzia, wybiegając na środek i dając rzut sędziowski!? Musimy pochwalić energiczne zdecydowanie p. Bruniewskiego, jednak nie możemy się zgodzić na podobną interpretację przepisów, które wyraźnie powiadają: „grę zaczyna się kopnięciem piłki leżącej na punkcie środkowym boiska w kierunku linji bramkowej przeciwników itd.“ Przepisy powiadają również, iż nie gwizdek sędziego, lecz kopnięcie piłki rozpoczyna grę, wobec czego rozpoczęcie gry przez rzut sędziowski było zupełnie błędne i wbrew przepisom. Jedynym środkiem, jakiego się sędzia powinien był chwycić, było napomnienie gracza zaczynającego, a w dalszym ciągu wydalenie go z boiska. W ostateczności pozostawało jeszcze przerwanie zawodów!

Gra w pierwszej połowie stała pod znakiem przewagi Lechji, której atak dobry w polu zawodził pod bramką. Akcje Czarnych rwały się. W 30 minucie zdobył Witkowski pięknym dalekim strzałem pierwszy punkt dla swych barw. Wszelkie usiłowania Lechji w kierunku wyrównania pozostają bez skutku.

Druga połowa przynosi Lechji już w 1. minucie wyrównanie przez Tarczyńskiego. W 7-mej min. następuje rzut karny do „zielonych“, zamieniony przez Müllera i wyżej wspomniany incydent. Gra znacznie się ożywia. Mylne orzeczenie sędziego wywołuje protest Drapały, który pokutuje za to wyjściem z boiska. Kilka minut później spotyka ten sam los Hawlinga. Gra się zaostrza. Czarni mimo, iż grają w 9-tkę nie upadają na duchu, lecz pracują energicznie. Lechja mimo przewagi liczebnej, nie może wypracować pozycji strzałowej i dopiero rzut celny, wspaniale strzelony przez Reifę przynosi wyrównanie.

Sędzia p. Bruniewski nie stanął na wysokości zadania. Nie orjentował się w spalonych. Jego mylne orzeczenia dotykały tak jedną, jak i drugą drużynę. **N. S.**

✱

HASMONEA — WAWEL (KRAKÓW) 3:2 (3:1).

Sprawozdanie z tych zawodów umieścimy jutro.

✱

KLUB POLICYJNY VIII. OKR. — ORZEŁ BIAŁY 3:1.

Wczoraj przedpołudniem na boisku w Kleparowie rozegrała drużyna klubu policyjnego match z drużyną Orla Białego, wygrywając w stosunku 3:1. Bramki uzyskali: Pańkiewicz 2 i Winnicki 1. Drużyna policyjna grała dobrze i ładnie i zyskała sobie uznanie dość licznie zgromadzonej publiczności.

✱

TURNIEJ W PIŁCE RĘCZNEJ.

Dalszy ciąg turnieju piłki recznej przyniósł dwa interesujące spotkania. W pierwszej partji odniosła Pogoń I. wysokocyfrowe zwycięstwo nad Harcerzami I. w stosunku 10:1 (5:0). Zespół Pogoni złożony z lekko-atletów przewyższał przeciwnika swego zarówno pod względem szybkości, jak i zgrania. Winę wysokiej porażki ponosi w znacznej mierze i bramkarz Harcerzy, który puszczał „przez ręce“.

Drugie spotkanie przyniosł zwycięstwo „seniorowi“ lwowskiej piłki ręcznej drużynie Gimn. I. nad Gimn. IV. w stosunku 3:1 (2:1). Gimn. I., uprawiając piłkę ręczną od początku wiosny, potrafiło wytworzyć sobie już pewną technikę i niestety solistów, którzy zapominają, iż piłka ręczna jest grą zespołową i wymaga współpracy, a nie jednostkowych popisów. Spodziewamy się, iż młodzi gracze, w zrozumieniu własnego interesu, o uwadze powyższej pamiętać będą.

✱

Dzisiaj spotkają się o godz. 2.30 **Pogoń I. — Gimn. XI.** Do finału, który odbędzie się we wtorek, dochodzą: Gimn. I. i najprawdopodobniej Pogoń I. Walka tych drużyn byłaby w każdym razie bardzo interesująca.

✱

ZAWODY PŁYWACKIE A. Z. S.

Panowie 100 m. styl dowolny, start 10. po dwóch przedbiegach: 1) Roszko (AZS.) 1.40.2; 2) Stogryn (Lwowianka), 3) Tymczyński.

Panie 100 m. na piersiach, start 3. 1) Vecco (AZS.), 2:17.3, 2) Rogożanka (AZS.), Hrynekówna (AZS.)

Panowie 200 m. na piersiach, start 3. 1) Rusin (Pogoń) 3.59.2, 2) Nowak (AZS.), 3) Siedlecki (Lwów).

Panie 50 m. styl dowolny, start 2. 1) Vecco (AZS.) 59.4; 2) Rogożanka (AZS.)

Panowie sztafeta 4x50, start. 3 sztafety. 1) AZS. (Bodziński, Klarnfeld, Kessler, Nowak) 3.05.8. 2) Lwowianka, 3) AZS.

Panowie 400 m. styl dowolny, start. 7. 1) Roszko (AZS.) 8.12.4; 2) Grzeczkowski (AZS.) 9.14, 3) Rusin (Pogoń) 9.22.

Panie 200 m. styl dowolny, start. 3. 1) Vecco (AZS.) 5.21.2, 2) Hrynekówna (AZS.) 6.15, 3) Rogożanka (AZS.) 6.26.

Skoki z ttrampoliny start. 4. 1) Hora (AZS) 9 p. 2) Wacha (Sokół II.) 5 p. 3) Kamiński (Czarni) 5 p.

Zawody w piłce wodnej. AZS. — drużyna kombinowana 3:0 (1:0). Bramki padły k 5-ej, 9-ej i 11-ej min. **A. N.**

✱

BIEG 10.000 M.

Bieg na 10.000 m. urządzony staraniem I.KS. Pogoń, zgromadził u startu 5 zawodników. Pierwszy przybył do mety Woron (Pogoń) 38.14.4; 2) Dorazil (Pog.), 3) Urbański (PKS. Janina — Złoczów). Słobiecki i Łucki z Czarnych ustąpili po 17 i 8 okrążeniach.

✱

SUKCES POGONI W KRAKOWIE

Kraków. (Tel. wł.) Pogoń odniosła w Krakowie sukces, bijąc Cracovię 1:0 (0:0). Pogoń miała przez cały czas przewagę, bramkę strzelił lewy łącznik.

✱

SENSACYJNA KLĘSKA WISŁY.

Kraków. (Tel. wł.) W dzisiejszych zawodach o mistrzostwo odniosła poznańska Warta zwycięstwo nad Wisłą w stosunku 2:1 (1:0). Wynik powyższy przeniósł punkt ciężkości mistrzestw do Poznania.

—o—

Uroczyste doroczne posiedzenie Tow. naukowego we Lwowie.

Wczoraj o godz. 6-tej wieczorem odbyło się **w Wielkiej Auli** Uniwersytetu Jana Kazimierza uroczyste **doroczne posiedzenie publiczne lwowskiego Towarzystwa naukowego.** Na wstępie posiedzenia **prezes Towarzystwa** prof. Oswald **Balzer** powitał zgromadzenie, zaznaczając, że liczne zebranie członków świadczy **o żywem zainteresowaniu** sprawami Towarzystwa. W dalszym ciągu swego przemówienia prez. **Balzer** dał obraz rozwoju i działalności Towarzystwa, stwierdzając, że **intenzywność** pracy w instytucji w roku bieżącym nie tylko nie osłabła, ale przeciwnie, wykazuje **bardziej dodatnie rezultaty, niż w roku zeszłym, albowiem ilość wydanych dzieł** jest w tym roku równa produkcji z roku poprzedniego, natomiast kwalifitatywnie wiele prac **stoi znacznie wyżej,** bo nie brak między niemi publikacji zakrojonych **na wielką miarę,** które stanowią bezsprzecznie **poważne zdobycze nauki polskiej.**

Towarzystwo wydało we własnym zarządzie szereg prac, a do jego możności wydawniczej przyczyniły się znaczne subwencje **Minist. W. R. i O. P.,** które odnosiło się do Tow. nader życzliwie. W ciągu roku zeszłego wpłynęło do kasy Tow. **14 tys. zł.,** zaś już w roku bieżącym otrzymano dalszych **11 tys. zł.** Nadto zasilały Tow. fundacje **Orzechowicza, Wierzbowskiego** i innych szlachetnych ofiarodawców. Następnie prezes poświęcił **słowa gorącego wspomnienia żałobnego zmarłym** w ciągu roku członkom Towarzystwa, a mianowicie znakomitemu historykowi sztuki śp. ks. prof. **Władysławowi Żyle, Stanisławowi Wojciechowskiemu i Stanisławowi Smolce,** których śmierć przynosi ciężką stratę nauce polskiej.

Drugą część swego przemówienia poświęcił **prof. Balzer** omówieniu znaczenia uroczystości ku czci **Bolesława Chrobrego.**

Po przemówieniu **prezesa** sekretarz Towarzystwa p. **Przemysław Dąbkowski** odczytał **sprawozdanie z czynności Towarzystwa** za rok 1924-25. Towarzystwo liczy obecnie **203 członków,** w czem kilkudziesięciu przybyło w roku bieżącym. Sprawozdawca odczytał **nazwiska nowych członków,** rejestr wydanych w roku bieżącym prac oraz **sprawozdanie rachunkowe.** Na zakończenie prof. Politechniki **dra. Maksymiljan Huber** wygłosił wykład na temat: Role teorji względności w ewolucji fundamentalnych pojęć mechaniki.

Popierajmy Ligę Obrony Powietrzne Państwa.

Ci, których niema za co pochować.

(jp). W obecnych czasach ciężkich przesileń ekonomicznych, oraz niebywałej drożyzny, **wypadek śmierci w rodzinie oprócz bolu moralnego** sprowadza często zarazem **katastrofę materjalną,** a w chwilach najcięższych po zgonie drogiej osoby, rodzina staje wobec niemożności opędzenia **kosztów pogrzebu.** W uwzględnieniu tych trudności, z jakiemi musi walczyć **rodzina zmarłego** — żywiciela rodziny, ustawodawstwo nasze wprowadziło **kwartały pośmiertne dla rodzin** po zmarłych pracownikach państwowych, zaś również rodzinom robotników **Kasy chorych** na wypadek śmierci **wypłacają zapomogi** na pogrzeb, oraz doraźne wsparcia.

Jeden tylko stan pracujący nie korzysta dotychczas **z dobrodziejstwa** takiego zabezpieczenia. Stanem tym są **kupcy i przemysłowcy,** którzy więcej może w wielu wypadkach, a z pewnością na ogół nie mniej od innych klas ludności dotknięci zostali **kryzysem ekonomicznym.**

To też zdarza się często, że gdy choroba nawiedzi kupca, **zniszczy go materjalnie,** wyczerpie wszelkie oszczędności, to po jego śmierci żona i rodzina nie mają za co i z czego **sprawić mu pogrzeb.**

Wychodząc z tego założenia, Lwowska Kongregacja kupiecka tak zawsze **dbała o dobro stanu kupieckiego** uchwaliła **na posiedzeniu Wydziału** założenie przy Kongregacji **funduszu zapomogowego na wypadek śmierci.**

Fundusz ten powstaje drogą **wzajemnych wkładek.** Oprócz wpisowego od każdego członka tego funduszu pobieranego w **kwocie 10 zł.,** płaci się jeszcze na każdy wypadek śmierci **po 5 zł.**

Przy obliczeniu przyjąwszy, że na razie przystąpiłoby tylko **około 300 członków,** to wypadnie dla wdowy lub rodziny zmarłego członka natychmiastowa **wypłata 1.500 zł.,** co stanowi już doniosłą pomoc doraźną. Gdy się zważy nadto, że statystyka takich funduszów przy innych towarzystwach wykazuje **1% śmiertelności,** okazuje się, że świadczenia członków rocznie **są minimalne,** natomiast asekuracja na wypadek śmierci przynosi tu **większe korzyści** niż w którémkolwiek towarzystwie asekuracyjnem.

Lwowska Kongregacja kupiecka w chęci jak najwydatniejszego ulżenia całemu kupiectwu dopuszcza do udziału w funduszu zapomogowym **nietylko członków** Kongregacji, ale wszystkich **kupców i przemysłowców,** a także **współpracowników handlowych,** których Wydział Kongregacji według swego uznania przyjmuje.

Stworzenie **funduszu zapomogowego na wypadek śmierci** jest dziełem tak pożytecznem i korzystnem dla całego kupiectwa i średniego przemysłu, że należy **wyrazić nadzieję,** że całe kupiectwo solidarnie myśl tę poprze, wpisując się na członków tego funduszu, zwłaszcza, że **im liczniejsze będzie to zrzeszenie,** tem wydatniejszą będzie jego pomoc dla rodzin osieroconych.

Z życia prowincji.

Kronika jarosławska.

(Od naszego korespondenta.)

Jarosław w czerwcu.

(s.) **Wizytację tut. parafji** przeprowadził ks. biskup Nowak z Przemyśla w dniach od 6. do 10. bm. U bramy tryumfalnej na powitanie ks. biskupa zebrali się przedstawiciele wszystkich władz cywilnych i wojskowych. Czcigodnego gościa imieniem miasta przywitał **inż. Sierankiewicz,** komisarz rządowy miasta, imieniem Starostwa w nieobecności radcy wojew. **Prezentkiewicza** starosta **Bujniewicz,** imieniem powiatu marszałek powiatowy **Dr. Lisowiecki,** imieniem włościan parafji jarosławskiej rolnik **Ochap** ze Szówska. Ks. biskup podczas swego pobytu udzielał **Sakramentu Bierzmowania,** zwiedził wszystkie zakłady szkolne, Ochronkę, szpital powszechny i wojskowy, oraz rewizytował naczelników tut. władz. Na cześć ks. biskupa odbyły się liczne przyjęcia. Arcypasterz wrócił 10. bm. z powrotem do Przemyśla — pozostawiając u nas serdeczne wspomnienia.

Wyjaśnienie. Odnośnie do sprawozdania umieszczonego w „Gaz. Por.“ z dnia 14. bm. z odbytego egzaminu dojrzałości w tut. gimn. I. (klasycznem) w dniach od 2.—6. bm. wskutek przeoczenia pominięto z oddziału A. następujących abiturjentów: Kurzweil Pinkás, Kuźniar Tomasz, Lubaczek Jan, Mazur Michał (cel.), Nowosad Zbigniew (cel.), Pędziński Stanisław i Probstein Edmund (cel.).

W związku z obławą urządzoną na Mitkowskiego i tow. policja aresztowała cały szereg osób, podejrzanych o udzielanie pomocy Mitkowskiemu i jego bandzie, oraz o ukrywanie członków bandy. W powiecie jarosławskim aresztowano 26 osób w przeworskiem zaś 30 osób. W sobotę, tj. 13. bm. przeprowadzono pod silną eskortą policyjną aresztowanych do Sądu okręgowego w Przemyślu. Wśród aresztowanych zauważyć było można całą rodzinę Mitkowskiego złożoną z ojca, matki, brata i siostry. Wobec toczącego się śledztwa komenda powiatowa, z łatwo zrozumiałych względów, odmawia wszelkich informacji w tej sprawie. Stwierdzić atoli należy, iż w ciągu ostatnich 5 tygodni kronika policyjna nie zanotowała żadnego napadu rabunkowego, co przypisać należy energicznej pracy tut. władz bezpieczeństwa.

Sprawców kradzieży dokonanej 3. bm. u jubilera Czekierdy w Radymnie, wykryto i aresztowano. Są to: Bartoszko Piotr, Nimko Seńko i pomocnicy Kokuszko Michał, Michnik Fedko, Rapita Grzegorz — wszyscy z Wietlina. Policja jarosławska po odebraniu im 26 zegarków, branzoletek, łańcuszków, pochodzących bezwątpienia z tej kradzieży, odstawiła wszystkich do tut. sądu.

Ze sportu. Na stadjonie Sokoła odbyły się zawody piłki nożnej między Z. T. G. S. „Dror“ komb. a „Trzeciakiem“ II. z wynikiem 0 : 8 (0 : 2). Sędziował p. Teleśnicki. Bezpośrednio po tych dość nudnych zawodach nastąpił match footbalowy między tut. W. K. S. 2. p. Łączność, a rzeszowską „Resowja“ I. z wynikiem 3 : 4 (1 : 3). Gra obustronna ładna. Sędzia por. Amon z 3. p. Leg. dobry.

14. bm. odbyły się na stadjonie Sokoła zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy „B.“ między przemyskim Z. T. S. „Hagibor“ I. a tut. S. K. S. „Jorosławja“ I. z wynikiem 0 : 3 (0 : 1) dla Jarosławji, która w przeciwieńskie do Hagiboru grała ambitnie, ofiarnie i z zapałem, której przewaga tak pod względem techniki i kombinacji aż nadto była widoczna. Hagibor nawet u swych gorących zwolenników pozostawił mdłe wrażenie tembardziej, iż cieszył się u nas najlepszą opinją sportową. Zwycięstwo Jarosławji zasłużone. Sędzia por. Wilder z Stanisławowa bez zarzutu.



KAJETAN MORAWSKI

Minister-rezydent Polski przy Lidze Narodów wyjechał służbowo do Warszawy. Agendy delegacji polskiej na czas nieobecności ministra prowadzić będzie pierwszy sekretarz delegacji Gwiazdowski.

Proszę o głos!

SŁUSZNE UWAGI SŁUCHACZA PRAWA.

Łącznie z projektowanemi reformami w systemie nauczania na uniwersytetach, a zwłaszcza na wydziałach prawniczych ośmielam się przedstawić pewne pragnienia ogółu studentów-prawników. Dotychczasowa nauka prawa polega na tem, że student przygotowując się do egzaminu używa skryptów, jako jedynych podręczników. Nie trzeba dodawać, że skrypta są zazwyczaj małej wartości (że już nie powiem bez wartości), biorąc bowiem pod uwagę, że pisze się je stenograficznie (co zresztą jest rzadkością) bez opracowania, nie mogą być lepszemi. Pisanie zaś wykładów przez słuchaczy nie daje żadnych rezultatów, zazwyczaj przedstawiają one splot zdań nie związanych ze sobą, a ponadto przepisywanie ich zabiera kilka godzin czasu. Wskutek tego wykluczonem się staje przygotowanie z przedmiotów, zwłaszcza nowo wykładanych (jak to się ma z prawem zach. europ.). Otóż gorącem pragnieniem studentów jest opracowanie podręczników drukowanych, systematycznych, któreby dały uczącemu się pewność, że się głupstw nie uczy, a tem samem ułatwiały naukę.

Zbieg -- lokomotywa przyczyną katastrofy.

(+) Z Namur (Belgja) donoszą o strasznej katastrofie kolejowej, która nastąpiła w okolicznościach dość szczególnych: Oto, gdy maszynista na chwilę zeszedł z parowozu, ten niewiadomo jakim sposobem nagle ruszył naprzód. Zrozpaczony maszynista zaalarmował telefonicznie najbliższą stację, gdzie na gwałt zaczęto wysadzać podróżnych ze stojącego na tym samym torze pociągu osobowego. Niestety było już za późno, gdyż „zbiegła“ lokomotywa za chwilę w całym pędzie wpadła w tłum ludzki, gruchocąc kości 13 osobom, poczem uderzyła o zaporę i wykoleiła się.

Czyściec zapoznanych genjuszów.

(+) W monachjskiem muzeum otwarto nowy oddział, bardzo interesujący i nasuwający mnóstwo refleksji. **Jest to wystawa dzieł zapoznanych wynalazców, które swym twórcom nie przyniosły za życia sławy i dopiero później, wyzyskane przez szczęśliwych konkurentów, pod cudzem nazwiskiem zasłynęły w świecie.**

KILIMY Gliniańskie Gobeliny oraz Wyroby Koszykarskie najtaniej poleca **„Kilim Gliniański" Lwów, Kopernika 23, Halicka 5.**

PAMIĘTAJCIE!

2459 **MAOK TĘPI WSZELKIE ROBACTWO**

SPRZEDAJĄ APTEKI, DROGUERJE, SKŁADY FARB i MATERJAŁÓW.

Posady i praca

STARSZEGO praktykanta bufetowca poszukuje handel kolonjalny Klaga, Ustrzyki Dolne. 3443-3

BLACHARZE samodzielni znajdą pomieszczenie w pracowni St. Wzorka w Drohobyczu. 3368-6

AGENTÓW do zbierania zamówień na portrety za wysoką prowizją przyjmie zaraz Zakład art. mal. i foto-techniczny art. mal. Jana Cupaka, Lwów, Pańska 9. 3410-3

Nauka i wychowanie

MATEMATYKI, geometrji wykreślnej uczy nauczyciel gimnazjalny. Poprawki, egzamina. Batorego 34 IV p. 3—5. 3419-4

WPISY na r. 1925-26 do szkoły powsz. z prawem publ. M. Goldfarbowej przyjmuje od 10—12 godz. Dyrekcja, ul. Dąbczańskiej (Cytadeli). 3182

FOLWARK 141 morgów koło Stanisławowa z dobremi budynkami, inwentarzem martwym sprzedam lub wydzierżawię. Zakład fotograficzny „Emilia" Stanisławów. 3351-4

Mieszkania, lokale, sklepy

POKÓJ z osobnem wejściem z utrzymaniem dla jednego lub dwóch panów do wynajęcia. Wiadomość pod Z. M. w Administracji. 3422

W KARPATACH nad rzeką Stryj do wynajęcia na sezon letni 4 pokoje i kuchnia. Dwór Komarniki p. Borynia. 3407-3

Rozmaite

JAREMCZE, Willa Gencjana. Pensjonat chrześcijański, położony w centrum 2 minut od dworca kolej. blisko Prutu, poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem, ogród do dyspozycji gości. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia: Paula Steingraberowa, Jaremcze. 3429-10

PRZYJMĘ nową męską bieliznę (sklepową) do prasowania. Wiadomość pod „Rutynowana" w Administracji. 3385-4

FILATELIŚCI! Cennik marek zagranicznych — darmo. Józef Sozański — Stary Sambor. 3441-5

WYKWINTNE kapelusze paryskie poleca po cenach umiarkowanych. **Topolnicka, Kopernika 1.** 3201-2

KONCESJON. KURSY HANDLOWE **J. HIRSCHPRUNGA** **Lwów, ul. Łyczakowska 34.** przyjmuje wpisy na nowy rok szkolny na a) jednoroczny kurs handlowy dla młodzieży, b) półroczny kurs księgowości dla Pań i Panów codziennie od godz. 3-ciej do 6 tej wiecz. STENOGRAFJA I PISANIE NA MASZYNACH. 3334-6

ROZKŁAD JAZDY

POCIĄGÓW POSPIESZNYCH i OSOBOWYCH WAŻNY OD 5. CZERWCA 1925.

ZE LWOWA ODCHODZĄ:

Przez Kraków.

Do Cieszyna 7.40
„ Katowic 10.10 P.
„ Piotrowic 3.25, 18.20 P., 20.55
„ Poznania 15.25 P. (przez Katowice)
„ Żywca 6.05

Przez Bełzec—Rejowiec:

Do Chełma 17.45
„ Warszawy 14.10, 17.45, V 23.15

Przez Przeworsk—Rozwadów:

Do Łodzi 17.15 (przez Skarżysko)
„ Warszawy 11.15 P.; 19.30 P.

Przez Sapieżankę—Włodzimierz:

Do Grajewa 10.10 (przez Kowel)
„ Kowla 18.50
„ Wilna 10.10 (przez Kowel-Brześć-Białystok)

Przez Krasne:

Do Brodów 19.20
„ Podwołoczysk 9.35, P. † 23.20
„ Równego 13.55, 22.20
„ Tarnopola 6.30, 9.35 P., 16.12, 23.20
„ Wilna 22.20 (przez Sarny-Baranowicze)
„ Zdołbunowa 13.55, 22.20

Przez Stryj.

Do Borysławia: 9.35 P, 19.25, 23.55
„ Ławocznego. 6:30, 16.05*, 17.05

Przez Sambor:

Do Nowego Zagórza 8.00, 23.45
„ Sianek 14.30

Przez Chodorów:

Do Kołomyji 14.00
„ Śniatyna 9.40 P., 10.05, 20.00 P, 23.00
„ Stanisławowa 6.50
„ Jaworowa 7.05, 17.30
„ Podhajec 7.35, 17.08
„ Rawy Ruskiej 8.10
„ Stojanowa 6.50, 17.38

* Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w dnie poprzedzające święto rz.-kat. oraz w soboty z wyjątkiem 15. VIII.
V Od Rejowca pociąg pospieszny;
† od Tarnopola pociąg osobowy.

DO LWOWA PRZYCHODZĄ:

Przez Kraków:

Z Cieszyna 22.10
Katowic 19.05 P.
Piotrowic 6.15, 8.20 P., 17.20
Poznania 12.35 P. (przez Katowice)
Żywca 9.50

Przez Rejowiec—Bełzec:

Z Chełma 19.50
Warszawy 6.00, 11.45

Przez Rozwadów—Przeworsk.

Z Łodzi 7.50 (przez Skarżysko)
Warszawy 8.45 P., 18.10 P.

Przez Włodzimierz—Sapieżankę:

Z Grajewa 17.35 (przez Kowel)
Kowla 8.40
Wilna 17.35 (przez Białystok-Brześć-Kowel).

Przez Krasne:

Z Brodów 9.20
Podwołoczysk 12.00, 16.15 P
Równego 7.10, 16.20
Tarnopola 6.15, 12.00, 16.55 P, 21.45
Wilna 7.10 (przez Baranowicze-Sarny)
Zdołbunowa 7.10, 16.20

Przez Stryj.

Z Borysławia 7.25, 16.00, 17.55 P.
Ławocznego 9.52, 22.10, 23.17 §

Przez Sambor:

Z Nowego Zagórza 7.00
Sianek 10.00, 19.10

Przez Chodorów:

Z Kołomyji 12.10, 21.30
Śniatyna 5.45, 9.25 P, 17.00, 17.30 P.
Jaworowa 7.30, 17.40
Podhajec 7.50, 21.10
Rawy Ruskiej 8.25
Stojanowa 9.00, 18.45

§ Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w niedziele z wyjątkiem 28. VI. oraz w święta rz.-kat. z wyjątkiem 15. VIII.

MOTORY „PERKUN" Semi-Diesel wyrób polski otrzymały I. nagrodę na wystawie w Paryżu, gdyż są **pojedyńcze, ekonomiczne i bardzo łatwe do obsługi.** Na dogodne spłaty tak motory, jak maszyny młyńskie obrabiarki, pompy, pędnie, pasy, prasy do dachówek i t. p. poleca 4505 **„PILOT"** Lwów, ul. Batorego 4. **Setki listów pochwalnych, oraz cenniki na żądanie.**

PŁUGI nowe, typu „Sack" **w większej ilości do sprzedania.** Wiadomość: **„PION",** Lwów, Lwowska 48. Tel. 4-76. 1965

- MASZYNA - DRUKARSKA z fabryki w Augsburgu, format 57/84, w bardzo dobrym stanie, popęd elektryczny lub na korbę, zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość: **„PION" Lwów, Lwowska 48. Tel. 4-76.**

TRUSKAWIEC. PENSJONAT „MAGDALENA", ul. Borysławska 481 w nadzwyczaj uroczym położeniu, blisko dworca kolej. mieszkanie oraz całe utrzymanie 8—10 dziennie. Młode panienki korzystają tamże z odpowiedniego towarzystwa i nadzwyczaj troskliwej opieki kierowniczek pensjonatu. Szczegółowe wyjaśnienia także listownie udziela Zarząd Pensjonatu. 3406-5

Motory Colo Diesel Od 5 RMe Bez kompresora Niezawodny ruch Nizkie ceny Generalny zast. na Polskę **„Wulkan"** Sp. z o. p. Lwów, Pasaż Mikolascha. Tel. 115.



Rzecze długa: „Ja, nieboga!
Nie mogę siedzieć ni stać".
A dłuższa krzyczy: „O la Boga!
Nagniotek mi przeszkadza spać".

A gruba mówi: Luba pani,
Ja poradzę tak:
„**RADIXOL**" środek dobry, tani,
Nagniotków zginie znak,
„**RADIKOL**" środek doskonały,
Skutek wielki, a koszt mały".

Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach.
Jedyni wytwórcy: Dr. Behring i Ska., BYDGOSZCZ.

Kupno, sprzedaż, zamiana

FOLWARK koło Lwowa około 100 morgów. Inwentarz żywy i martwy. Zagospodarowane. Budynki nowe do sprzedania. Zgłoszenia pod „Folwark" Biuro Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 3389-2

Ważne! Z powodu stagnacji przez 15 dni Łóżka, umywalnie, naczynia kuchenne, oraz wszelkie towary **o 25% taniej** **K. PAWLIKOWSKI, Lwów, Rutowskiego 12.** vis a vis kościoła OO. Jezuitów.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane i nekrologi 30 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice, paski i inseraty na stronach tekstowych 65 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 45 gr., drobne ogłoszenia za słowo 6 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 8 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 4 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł. pol., cała strona tekstowa 480 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. pol. — Ogłoszenia zamiejscowe 30 prc. droższe. — Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. — Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 3 łamów (szpalt) tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA:

Miesięcznie	Zł. 3.75
Z dostawą na miejscu, lub przesyłką pocztową	Zł. 4.00
Za granicą	Zł. 5.50

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Nacz. Redaktor: J. Konarski. W zastępstwie: St. Zachariasiewicz.

Z Drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej pod zarządem J. Płockiego we Lwowie. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Odpow. red.: Stanisław Zacharjasiewicz.